

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:

Kwartalnie 3 Zł.
miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja:
ul. Dra Dietziusa Nr. 25.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2^{1/2} popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:

1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50%, drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanem gr. 40.
1 " " w kronice gr. 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 " —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " "nadesłanego" „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 3.

Jarosław, sobota 19 stycznia 1929.

Rok II.

Wykwintne objady z trzech dań po Zł. 1.40 Pierwszorzędny bufet zaopatrzonej w delikatesowe przekąski — Zamówienia na bankiety, przyjęcia etc. — Półmiski garnirowane. — Paszteciki, kanapki

poleca **restauracja i Kawiarnia „GRAND“ ALTSCHÜLERA w Jarosławiu, ul. Grunwaldzka.**

<p>Wielki wybór czysto lnianych płucien, webów, sztyrlingów, drelichów, bielizny stołowej, kapy na łóżka i stoły, kocyki, kołdry własnego wyrobu.</p> <p>OBICIA NA MEBLE DYWANY, CHODNIKI, FIRANKI, PORTJERY</p>	<p>Rok założenia 1909. Znana ze swej solidności Rok założenia 1909.</p> <p>FIRMA IZYDOR ARMHAUS JAROSŁAW, ul. Grodzka 11.</p> <p>Poleca swój doborowo zaopatrzonej SKŁAD TOWARÓW BŁAWATNYCH, JEDWABNYCH, WEŁNIANYCH KOLOROWYCH I CZARNYCH.</p>	<p>Wszelkie SUKNA, PODSZEWKI oraz inne w ten zakres wchodzące artykuły.</p> <p>GŁÓWNY SKŁAD OWCEJ WEŁNY</p> <p>Przyjmuje wszelkie zamówienia w swój zakres wchodzące.</p> <p>Rzetelna usługa. <input type="checkbox"/> Najtańsze ceny.</p> <p>Dogodne warunki.</p>
---	---	---

Wolność.

Możliwość i sprawiedliwa słuszność dana ludziom, aby myśleli, chcieli, działali wedle własnego zapatrywania, aby o sobie decydowali sami, a nie pod zewnętrznym przymusem, aby wedle swego wyboru to, czy owo czynili, a tego czy owego zaniechali, nazywamy wolnością.

Jest to prastare prawo, przysługujące każdemu człowiekowi, które odżywa się od czasu do czasu.

Rewolucja francuska wywiesiła na swym sztandarze „Wolność”, powstańcy r. 1863/64 głosili hasło: „Za naszą i waszą wolność!” U wstępu do Stanów Zjednoczonych przed Nowym-Jorkiem, wznosi się olbrzymia statua „Wolności”. A jednak jak sprawdza się rzymska maksyma, że człowiek jest wilkiem, czyli wrogiem, dla człowieka, jak sprawdza się, że ludzie jedni pozbawiają drugich wolności. Ma ona różne przymiotniki. Mamy wolność polityczną, czyli niezawisłość państwową, mamy wolność słowa, wolność prasy, wolność osobistą.

Jak te wolności wyglądają w rzeczywistości?

Bardzo niewesoło.

Wolność słowa, istnieje tylko w okresach przedwyborczych, kiedy to „wolno” wygadać się, wolno mówić „prawdę”, albo „kłamac”. Ale wolność prasy, istnieje tylko na papierze, bo każde śmiało objawione zdanie, każda swobodniejsza myśl, każda ostrzejsza krytyka doprowadza do konfiskat i represaliów, jak to widzimy we Włoszech, w Niemczech, w Rosji i gdzie indziej.

Z wolnością słowa łączy się wolność przekonań, których własnych mieć nie można, bo jeżeli, kto objawi własne zdanie, własne zapatrywanie, narazi się na szturm przeciwników, gdyż ludzie nie umieją i nie chcą uznać innej myśli, poza ich własną.

A już zupełnie opacznie, wygląda wolność osobista.

Jeżeli wśród różnych kategorii wolności, wolność osobistą należy uważać, za najważniejszą w istocie, jest ona najmniej szanowaną i na nią najmniej uwagi zwraca się.

Za łada głupstwo, za łada bzdurstwo, można być na poczekaniu pozbawionym wolności osobistej, można dostać się pod klucz.

Dzieje się to wszędzie, mimo, że wszędzie istnieją ustawy o ochronie wolności osobistej, przepisy, czy i kiedy wolno, tę wolność osobistą naruszyć, złamać.

Jednym słowem wolność osobista stała się czemś bezwartościowym, stała się igraszką w rękach bardzo często nieodpowiednich i do tego nieprzygotowanych.

Największy skarb ludzki, to jest wolność osobista stała się niejako bawidełkiem. Zamyka się ludzi niejednokrotnie dla wyładowania swej osobistej niechęci, dla okazania swej „mocy”, a tych, których powinno się zamknąć, pozostawia na „wolności”.

W państwach głoszących na całe gardło o panującej wolności, faktycznie wolności nie masz, panuje despotyzm jawny, lub zamaskowany.

Rocznica.

Rocznica... ostatnia z tych, które przez wiek niewoli były pokoleniu, w więzach urodzonemu, znakami świetnymi na drodze od tej Polski, która była, do tej, która będzie, być musi, którą zbiorowymi siłami narodu wywalczyć potrzeba... Dziś już krąg tej drogi zakończony — już zetknęły się ogniwa przeszłości z teraźniejszością — ideał, o który walczyli wszyscy bojownicy o wolność, został wcielony. Dom ojczysty już wymieciony z obcych żywiołów, przywrócony jego prawemu właścicielowi, suwerennemu narodowi.

I teraz dopiero staje się możliwym należycie ocenić znaczenie czynu roku 1863 Pielgrzym, jak długo nie stanął u celu swej drogi, tak długo biedzi się, trapi, czy aby nie zбочzył na manowce... Odnosnie do r. 1863 była opinia polska takim niepewnym swych kroków pielgrzymem.

Przedziwny szal ducha, jako kapłan, zrywający garść co najwonnieszego kwiecica na niwie narodu, rzucił garść powstańców przeciw przemocy carskiego imperjum, na całopalenie ofiarne, aby się miara losu dopełniła. A potem przez lat dziesiątki sumienie polskie miotano się niepokojem, czy ofiara była potrzebna,

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien, wody mineralne krajowe i zagraniczne

|| **poleca** ||

Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO ||

Wielki wybór
FUTER DAMSKICH
i MĘSKICH
Ulgi w spłatach

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ, MĘSKIEJ i DZIECINNEJ
LEON BLATT JAROSŁAW
UL. GRUNWALDZKA 1. 12.

ZAMÓWIENIA
na miarę wykonuje
się siłami pierwszo-
rzędniemi
Ceny bardzo przystępne.

czy ołtarza ofiarnego nie wzniesiono na obłędnym rozłogu...

Dziś pielgrzym już stanął u celu swej drogi i może rzec śmiało i bez wahania tym, co jeszcze na ziemi są reprezentantami wielkiego Roku: „Nie tylko

Wasze chęci ale i czyny Wasze były dobre — byliście na chwilę wcieleniem króla Ducha narodu, który Wam hetmanił na właściwej drodze.

(SYBILA...)

Co potrzeba naszemu miastu?

Ankieta „Expressu Jarosławskiego“

Mecenas Dr. R. Rosenblüth rzuca hasło:

Podjęcia inicjatywy w kierunku ożywienia zasypiającego i upadającego miasta!

Od mecenasa p. Dra R. Rosenblütha, b. współpracownika jednego z poważnych dzienników krakowskich, otrzymaliśmy poniższe c. uwagi, które niewątpliwie wzbudzą zainteresowanie, Czytelników i miarodajnych czynników. Nadsyłane uwagi ogłaszamy, wedle otrzymanego porządku, zastrzegając sobie ostatni głos w tej sprawie. (Red.)

Na zaproszenie P. T. Redakcji pozwalam sobie zabrać głos w ankiecie.

Mam odpowiedź na pytanie: „Co potrzeba naszemu miastu?“

Odpowiedź nie trudna, bo brak wielu — niestety bardzo wielu urzędzeń, by miasto nasze w zupełności przybrało wygląd i charakter zachodniego miasta.

Potrzeba nam wielu rzeczy i urzędzeń, które stają się koniecznością wprost życia powszedniego i są nakazem higieny dnia, a które to urzędzenia w Europie zachodniej, a już nawet w zachodnich dzielnicach Rzeczypospolitej Polskiej dawno zostały wprowadzone w życie.

U nas jeszcze do takiego stanu daleko.

Zresztą — może nawet i nie tak daleko, a zależy to niewątpliwie w dużej mierze od dobrej woli odpowiednich czynników, rządzących miastem, od ich przedsiębiorczości i rzutkości.

Faktem natomiast jest, że wszelkie poczynania inwestycji i prac idą w bardzo powolnym, wprost żółwym tempie, jakkolwiek znacznie mniej sze miasta i miasteczka mają już cały szereg urzędzeń, które u nas są jeszcze „ideałem“.

Nie będę zatem tu w ramach artykułu wliczał drobniaczko tych wszystkich „ideałów“, za którymi tęskni społeczeństwo tutejsze, a chciałbym poruszyć tylko jedną kwestję, która — zdaje mi się — jest podstawową i dominującą w całym splocie pragnień i potrzeb naszego miasta.

Jest nią, krótko i węzłowato mówiąc: ożywienie Jarosławia.

Jarosław — trzeba to sobie jasno powiedzieć — z dnia na dzień, z roku na rok, obumiera i upada. Zamiast rozwoju — kurczenie się, zamiast rozbudowy — łatanie starego. Widzimy upadający coraz bardziej handel, przemysłu wogóle brak, a i życie kulturalne i intelektualne minimalne.

Czytamy natomiast w archiwalnych kronikach Jarosławia, iż miasto nasze stanowiło niegdyś główną arterję handlu i przemysłu, że jego Rady miejskie z XV. i XVI. stulecia biegały się na każdym swym posiedzeniu nad zatwierdzeniem coraz to nowych statutów i cechów, co dostatecznie świadczy o szybkim tempie rozwoju miasta.

Czytamy dalej o wielkich jarmarkach i targach, na które zjeżdżało się do Jarosławia tysiące kupców zamiejscowych, a przyjeżdżali tu niejednokrotnie z promienia kilkudziesięciu mil, bo Jarosław był główną ostoją handlu nie tylko Małopolski, lecz i dalszych dzielnic Rzeczypospolitej.

Jakże zmieniły się te czasy w porównaniu z dzisiejszymi?

Z wielkiego handlu i przemysłu pozostała tylko nazwa „wolno handlowe miasto Jarosław“, nasze nowoczesne Rady miejskie biegały się, ale nad wymyśleniem nowych podatków bezpośrednich i pośrednich, miasto myśli o handlu tylko o tyle, że zamysła przenieść targowicę do innej dzielnicy. Jedyną większą inicjatywą w kierunku dodatnim poczynawszy od XVI. w., było „odkrycie“ potrzeby urządzenia elektrowni miejskiej, choć pobliskie miasteczka (Sieniawa, Przeworsk, Łańcut i Pruchnik) i t. d. już dawno szczytą się światłem elektrycznym.

We wiacie targowej, mającej być reminiscencją dawnego handlu miasta, drobni kupcy, a raczej kramarze (bo innych tam niema,) chylą barki pod obuchem ciężarów podatkowych, no i wielkich czynszów, pobieranych przez Magistrat, szukając pomocy w sądzie!

Rzucam zatem hasło: **podjęcia inicjatywy w kierunku ożywienia zasypiającego i upadającego miasta**, bo inaczej w niedalekiej może przyszłości Jarosław zostanie zdegradowany do małej dziury prowincjonalnej i zrówna się z takim Przeworskiem lub Radymnem.

Uważam ankietę poczytnego pisma WPanów, za dobry początek i mam nadzieję, że miarodajne czynniki, w szczególności nasi Ojcowie miasta otworzą oczy na panujące stosunki tutejsze.

Andrzej Wondaś.

Sprostowanie i uzupełnienie historii o przyw. Seminarjum naucz. żeńskim w Jarosławiu.

Motto: „Trzeba oddać każdemu, co się należy a nie przypisywać innemu lub sobie zasług cudzych“
(„Głos jarosławski“ Nr. 50)

(Dokończenie)

Posuwa się dalej p. Traczyński w swojej historii Seminarjum do oszczerczego twierdzenia, że nowy komitet wraz z dyrektorem starali się zatrzeć ślady p. Traczyńskiego i jego starań o Seminarjum przez zniszczenie księgi protokołów, czy wydarcie z niej kartek, tymczasem aż do 1 września 1922 t. j. chwili definitywnego oddania przez p. Traczyńskiego Seminarjum Zarządowi, zapiski kasowe prowadził sam p. Traczyński (właściwej księgi kasowej nie było) a zapiski protokolarne sekretarz ówczesnego komitetu p. Fecko. Przy przejęciu Seminarjum od p. Traczyńskiego, jako istotnego dotąd właściciela Zakładu, Zarząd nie otrzymał wcale z rąk p. Traczyńskiego ani jego notatek kasowych, ani księgi protokołów (p. Fecko był przy oddaniu nieobecny) wskutek czego Zarząd musiał przystąpić do założenia nowej księgi kasowej i nowej księgi protokołów. Widocznie chodziło p. Traczyń-

skiemu o to, aby Zarząd nie zechciał przeglądać notatek, bo wówczas te starania p. Traczyńskiego o zakład mogłyby stracić charakter bezinteresowności.

Wynosi p. Traczyński swoje własne zasługi około Seminarjum, a zapomina o zabiegach komitetu rodzicielskiego, zapomina o delegacjach ze strony rodziców do Rady Miejskiej o uzyskanie odpowiedniego dla zakładu pomieszczenia i do Ministerstwa W. R. i O. P. o prawo publiczności, zapomina o doniosłej uchwale Rady Miejskiej z 28 sierpnia 1922, zapomina o świadczeniach ks. Augustyna na rzecz zakładu, o świadczeniach grona i członków komitetu rodzicielskiego, aby podkreślić, że on tylko sam jeden był dobrodziejem zakładu.

A jedno z tych bezinteresownych dobrodziejstw p. Traczyńskiego tak wyglądało.

Przy poświęceniu Zakładu w dniu 21 maja 1922 ofiarował p. Traczyński we wspaniałomyślnym geście cały zakład na własność rodziców z całym tego zakładu urządzeniem, lecz gest pozostał gestem, gdyż p. Traczyński, mając już zapewnioną posadę nauczyciela Seminarjum w Grodnie, gest cofnął i zarządał od Towarzystwa zwrotu 768.000 Marek jako należności za przeprowadzony przed poświęceniem zakładu remont budynku. Zarząd ówczesny zgodził się na żądanie p. Traczyńskiego i zobowiązał się w ratach należność tą zapłacić i niebawem, bo w ciągu 5-ciu miesięcy należność tą spłacił. Nie żądał p. Traczyński zwrotu należności w dolarach, lecz w markach, o waloryzacji wówczas jeszcze nie było mowy, zatem jeżeli miał p. Traczyński lub ma z tego tytułu jakieś pretensje do Towarzystwa, to winien zwrócić się na drogę sądową a nie podawać wiadomości w formie obciążającej Zarząd Towarzystwa podejrzeniem, że go skrzywdził.

Dziwić się zaś należy, że p. Traczyński rozmyślnie a więc celowo pomija napisaną w r. 1921 przez kierownika Zakładu historję Seminarjum, w której zasługi p. Traczyńskiego może nawet za jaskrawo podkreślono, a odwołuje się na szematyzm z r. 1926 wydany przez księżnicę Atlas. W szematyzmie tym notatka o tut. Seminarjum sporządzoną została przez Redakcję Szematyzmu na podstawie kwestionariusza, w którym miały być tylko odpowiedzi na postawione pytania, odnoszące się do wszystkich zakładów prywatnych. Zatem pretensje, że zasług p. Traczyńskiego nie ma w szematyzmie uwidocznionych, winien mieć p. Traczyński do Redakcji szematyzmu, że nie postawiła odnośnych pytań, w którychby o dobrodziejach każdego zakładu mogła być mowa, a nie do p. Wondasia, że o zasługach p. Traczyńskiego nie wspominał.

Historję Seminarjum podaje p. Traczyński do wiadomości komitetu rodzicielskiego i rodziców młodzieży, którzy swe córki do zakładu posyłają, w celu podkreślenia swoich rzekomych zasług — to obecnie rzecz zupełnie niepotrzebna, gdyż komitet i Rodzice są dziś gospodarzami zakładu, widzą jak zakład postępuje w rozwoju i wiedzą, że żaden grosz nie idzie do kieszeni prywatnego przedsiębiorcy, lecz, że wszystkie fundusze obracane są na należyte wyposażenie Zakładu w urządzenia, środki i pomoce naukowe.

Od chwili przejścia zakładu od p. Traczyńskiego Zarząd Seminarjum wydał już na remont i uposażenie wewnętrzne zakładu kwotę przeszło 30 000 zł., na środki i pomoce naukowe po 6 000 rocznie razem przeszło 36 000 zł., posiada zakład 6 należycie urządzonych sal szkol-

nych, należycie wyposażoną salę gimnastyczną, pracownię fizyczno-przyrodniczą, pracownię robót ręcznych, salę biblioteczną z największą w Jarosławiu bibliotekę młodzieży i grona, salę muzyczną, kancelarię Dyrekcji i grona, salę lekarki szkolnej, obserwatorium meteorologiczne i t. d. posiada zakład takie umieszczenie i uposażenie, że władze szkolne nie grożą już, jak to było dawniej, gdy zakład był przejściową własnością p. Traczyńskiego, zamknięciem zakładu lub odebraniem mu prawa publiczności, gdyż Zakład nie jest obecnie przedsiębiorstwem prywatnym, lecz instytucją społeczną, której fundusze obraca się na środki i pomoce naukowe, gdyż te stanowią faktyczny majątek zakładu.

Nikt nie zaprzecza, że p. Traczyński około utrzymania i rozwoju zakładu tut. Seminarjum położył wyszczególnione w sprawozdaniu kierownika zakładu w r. 1921 — zasługi, ale uczciwość i sprawiedliwość nakazują oddać i innym to, co się im przy omawianiu historii zakładu i jego rozwoju należy.

Tak się nie pisze historii p. Traczyński.

KRONIKA.

(Redakcja manuskryptów bezwarunkowo nie zwraca)

Osobiste. Eugenjusz Król, syn tut. obywatela, uzyskał na politechnice lwowskiej tytuł inżyniera.

Odznaczenie. Dnia 15 bm. wręczył szef sanitarny D.O.K. X. pułkownik Dr. Pawlikowski odznakę honorową, nadaną przez Departament Sanitarny M. S. Wojsk. dyrektorowi tut. szpitala Drowi Janowi Zasowskiemu, za zasługi położone na polu pracy społecznej i opieki nad chorymi. Ze swej strony p. Drowi Zasowskiemu, który w iście obywatelski sposób pojmuje swe obowiązki samarytańskie, z okazji zaszczytnego odznaczenia, wyrażamy serdeczne życzenia.

W rocznicę powstania stycziowego, staraniem Związku Strzeleckiego, odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne 21 bm. o godz. 9 rano w kościele parafjalnym, ku Czcii pamięci bohaterów o wolność.

Z życia sportowego. Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem, będące największą tego rodzaju imprezą sportową w sezonie obecnym zapowiadają się niebywale — interesująco — Dzięki nadzwyczajnej sprężystej organizacji zawodów, prace przygotowawcze dobiegają już ku końcowi. O wielkości imprezy niech zaświadczy fakt, że trybuny pomieszczą ponad 2.000 miejsc siedzących — nie licząc łóż dla P. Prezydenta Rz. P. korpusu dyplomat. ministrów etc.

Redakcja „Expressu Jarosławskiego“ ma zapewnione komunikaty dotyczące przebiegu zawodów, bezpośrednio z Zakopanego.

Zjazd przedstawicieli Spółdzielni rolniczych Małopolski odbył się 15 bm. w salach kasyna garniz. Na zjeździe wygłoszono cały szereg mów, między innymi przemawiali pp. radca wojew. Prezentkiewicz, generał Wiczorkiewicz i sekretarz Rady pow. Tyralski, poczem ukonstytuował się Związek rewizyjny Spółdzielni rolniczych. Zjazd wypadł istotnie imponująco, z najdalszych bowiem zakątków Małopolski jawili się delegaci. Zjazd zakończył się bankietem, na którym wygłoszono wiele toastów.

Pożar wybuchł w nocy z 12 na 13 bm. w fabryce St. Gurgula. Spaliła się t. z. sortownia. Dzięki nadzwyczajnej akcji ratowniczej miejskiej straży pożarnej pod osobistym kierownictwem naczelnika Ziembowicza oraz straży wojskowej całego garnizonu, pożar zlokalizowano.

Uwaga nasza o niezaopatrzeniu studzien miejskich na zimę, sprawdziła się. Wszystkie studnie pozamarzły i ludzie musieli obkładać stojaki studzien słomą i wełną drzewianą podpalać, aby woda wewnątrz nagromadzona odtałała.

Samobójstwo żołnierza 3. p. p. Leg. Dnia 8 bm. Michał Kulpa szeregowiec 3 p. p. Leg. popełnił samobójstwo, przez utonięcie w studni.

Jak zdołaliśmy stwierdzić istota sprawy przedstawia się następująco: 6. bm. denat przybył do swych rodziców w Tuczeupach na strażnicy Nr. 169, z koszar 3 p. p. Leg. o godz. 8-mej wiecz. i prosił ojca wizerą kolejowego o pieniądze, a otrzymawszy 2 zł. pożegnał się i poszedł do swej narzeczonej Zofji Korackiej w Tuczeupach, gdzie spędził noc. Nazajutrz poszedł znowu do domu rodzicielskiego i prosił matkę o pieniądze, A ta mu atoli odmówiła — na co denat odezwał „że pożałuje, bo nie będzie już komu miała dać pieniądze“ poczem pożegnał ją i odszedł rzekomo w kierunku koszar. Nazajutrz atoli znaleziono zwłoki w studni. Energiczne dochodzenia w tej sprawie prowadzi P. P. i żandarmerja wojskowa.

Automat telefoniczny, w najbliższych dniach będzie ustawiony w westybulum dworca kolejowego, gdzie za opłatą 15 groszy, przez wrzucenie trzech 5-cio groszówek, będzie można uzyskać połączenie miejscowe. Jeśli zważymy, że poza Warszawą, w Małopolsce dotąd **jedynie w Jarosławiu** jest tak korzystna inowacja wprowadzona, to chyba, z całą lojalnością, nie dla próżnej reklamy, z zasłużonem uznaniem podnieść należy, usiłowania i pracę, przy poparciu czynników centralnych, dyrektora p. Kurka, dla tut. mieszkańców. Nie frazesami ale konsekwentną i żmudną pracą, czyniami dyrektor p. Kurek wykazuje, iż od chwili objęcia swego stanowiska, stara się o jak najdalej idące udogodnienia dla tut. obywatelstwa, czego dowodem, że nawet organ miejscowy, o odmiennych przekonaniach partyjnych, w sposób istotnie lojalny zasługi te podnosi.

Lustracja urzędu pocztowego odbyła się 15 bm. przez prezesa dyrekcji lwowskiej p. Moszaro, który po wizytacji całego urzędu, wyraził swe pełne zadowolenie z wyniku tejże,

Niektórzy ludzie niewiedomo gdzie uczyli się rachunków i często mylą się przy dodawaniu, ale zawsze na swoją korzyść. Również niewiedomo gdzie uczyli się policzać ceny wyższe, aniżeli wymienione w ich własnych cennikach, spisach potraw i t. d. Szczególnie mistrzem w tych ciągłych „omyłkach“ jest pewien „człowiek“ w pewnym lokalu, tak, że o jego pomyłkach, mówi się już głośno i szeroko w mieście, tem więcej, że także gdzieindziej był znanym ze swych „omyłek“

Powinszowanie na czasie. Na szczęście, na zdrowie na ten Nowy Rok. żeby Wam się rodziła psenica i groch, zytko, wszystko, zimnioki i proso, żebyście Państwo bez podatki nie chodzili boso.

Żeby ludziom kadzić, słodzić, niepodobna im dogodzić. Gdyśmy na Nowy Rok życzyli, aby wszyscy zdrowi byli jednego panie, pana, co twarzyczka jego znana, my w a l e t e m mianowali, bo go vigor męski, pali, on to przyjął z wielkim bólem, bo na wiek swój, chce być królem. Więc żołądka, bądź Waść Mością, tak jak lubisz mięso z kością. M o n o p o l k a też się brzydzi, monopolkę piją żydzi, nie porzucaj więc „K r y s z t a ł u“, i pij do sto lat lecz pomału, a jeśli chcesz wino, pij nam zdrowo czerwone wino.

Co raz śmielej! Kupcowi G l a n z o w i, przy najruchliwszej ulicy Grunwaldzkiej, w biały dzień ukradziono sanki sportowe, które były uwiązane przy oknie wystawowym.

Zaostrzenie walki z obcymi towarami. Min. skarbu stojąc na stanowisku obrony naszego bilansu handlowego, postanowiło wprowadzić ostrą walkę z importem towarów obcych do kraju. Do izb skarbowych nadszedł okólnik, w którym Min. poleca pozbawić niektórych ulg, wynikających z ustaw o podatku obrotowym, przedsiębiorców sprowadzających towary o charakterze luksusowym pochodzenia zagranicznego. Wobec takich osób nie należy uznawać zaległości, rozkładać na raty i t. p.

Przydzielenie oficerów przy Województwach Jak donoszą pisma warszawskie, w najbliższym czasie przydzieleni zostaną do wojskowych wydziałów przy Województwach oficerowie czynnej służby. Oficerowie ci obejmują kierownictwo tych wydziałów, które dotychczas kierowane były przez urzędników cywilnych.

Ofiara epidemji grypy. W Kielcach zmarł na grypę, znany uczone prof. Stanisław Jan Czarnowski, prezes Syndykatu Dziennikarzy kieleckich.

Pierwsza kobieta radcą ministerjalnym. W Ministerstwie poczt i telegrafów nastąpiła w tych dniach niezwykła nominacja. Radcą ministerjalnym została zamianowana urzędniczka p. Tamara Szaniowska, uzyskując równocześnie przesunięcie do 6-tej kategorii płac.

Z sali odczytowej. Staraniem Tow. nauczycieli szkół średnich odbył się 11 b. m. wykład Docenta Uniw. lwowskiego Dra Smolki w małej sali Sokoła p. t. „Co to jest papyrologja“? W przeszło godzinny wywodzie nakreślił prelegent znaczenie istoty i cel tej gałęzi wiedzy, która dla badań stosunków starożytnych posiada zasadnicze znaczenie. Temat ujął referent wszechstronnie, popierając swe tezy dosadnymi przykładami. Ścisłe naukowa prelekcja zainteresowała wcale liczną publiczność, złożoną z profesorów i młodzieży gimnazjalnej oraz akademickiej. Podobne wykłady byłyby i w przyszłości bardzo pożądane, przyczem tematy należałoby i szerszej publiczności udostępnić.

Sala teatralna czy stajnia? Podczas przedstawienia Żyd. teatru kameralnego, który wystąpił 16 bm. w sali „Jad Charucim“, część publiczności, a w szczególności galerja, przez wrzaski, piski i gwizdy, nadawała się li tylko do stajni, a nie do sali teatralnej, wywołując oburzenie u publiczności łaknącej strawy artystycznej. Pod adresem Komisarjatu P. P. apelujemy — aby wydał polecenie dyżurującym posterunkowym, w przyszłości podobne indywidualia za zakłócenie spokoju sprowadzać ze sali do swoich „cel“ w komisariacie.

Zapowiedziany odczyt Z Segalowicza, prezesa Związku Dziennikarzy i Literatów Żyd. w Warszawie oraz żyd. „Pen Klubu“ w Polsce wywołał we Lwowie i na prowincji zrozumiałe zainteresowanie. P. Segalowicz jest jedynym z najbardziej ulubionych i popularnych współczesnych pisarzy żydowskich, którego utwory cieszą się niezwykłą poczytnością wśród inteligencji żydowskiej na całym świecie. Odczyt p. Segalowicza p. t. „Poeta, krytyk, a czytająca publiczność“, odbędzie się w Jarosławiu w niedzielę 20 bm. o godz. 8 wieczorem w sali „Jad Charucim“.

Tezy odczytu. 1) O 20 lat wstecz. 2) Współczesna poezja żydowska. 3) Abraham Rajzen, Dawid Einhorn i Mojżesz Kulbak. 4) Niema pieśni bez ludu, niema ludu bez pieśni. 5) Nasz czytelnik. 6) Nasz krytyk. 7) Zwiastuny zmierzchu. 8) Asymilacja moszkowska. 9) Dążymy do piękna, piękno czyści.

Poszukuje się do kupna Duńską Drogę centkowaną samca.

Zgłoszenia w drukarni S. Baumgartena.

1867
CZW

MYDŁO
z LWAMI

Do prania i do mycia

NADESLANE.

Poszukuje się starszej kobiety do pielęgnowania i zajęcia się starszą chorą kobietą oraz równocześnie do pomocy w gospodarstwie domowym.

Zgłoszenia przyjmuje:

Wiktor Tumidajski
Jarosław, Rynek.

Sala Stow. „Gwiazdy”
w Jarosławiu.

zaopatrzona w scenę, fortepian, wygodne fotele i bezpośredniej bliskości położoną kuchnią, nadaje się do urządzenia przedstawień teatralnych, balów, dancinów, wesel, przyjęć, zgromadzeń, odczytów, lekcji tańców, ćwiczeń gimnastycznych.

Na żądanie dalsze ubikacje do dyspozycji.

Ceny umiarkowane.

Zgłoszenia w gmachu „GWIAZDY”
u kursora Stowarzyszenia.

Tamże wypożyczać można, krzesła składane, nakrycia stołowe, pipy do piwa, kostjmy teatralne.

Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Złatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych w Warszawie, całej Polsce i zagranicą. — Legalizacje dokumentów, sprawy konsularne, spadkowe, poszukiwanie rodzin, etc. Interwencje, zastępstwa, porady, informacje, pośrednictwo we wszelkich sprawach. Windykacje weksli. Egzekwowanie należności. Wywiady

BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA”
Warszawa, Nowy-Świat 28.

Korespondenci w każdej miejscowości potrzebni
— Prosimy załączyć znaczki pocztowe na odpowiedź.

ZNANA

NAJSTARSZA PIWIARNIA
HERMANA SEGERA

JAROSŁAW, ul. Grodzka 20.

Zawsze świeże piwo żywieckie.

U Jedna para pończoch **U**

W „IMPERJAL” **W**

A wytrzymałe dłużej niż **A**
cztery inne pary.

Największy wybór dobrych pończoch

Poleca DOM TOWARÓW

„IMPERIAL” w Jarosławiu

Parcela budowlana do sprzedania.

Bliższa wiadomość i warunki
Ulica Studencka L. 16.

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.
w JAROSŁAWIU.
ul. Słowackiego L. 5.

Dostarcza w bieżącym sezonie:

Makuchy słonecznikowe, lniane,
sojowe, kokosowe i palmowe,

Otręby żytnie i pszenne w całowagonowych ładunkach i detalicznie

Sortowniki do ziemniaków.

Siekacze do buraków

Parniki Ventzkiego o pojemności od 35 do 630 litrów,

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej)

Telefon Nr. 165.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy: Cement portlandzki, wapno gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie (Radekurskie), piece kafłowe, dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne!

Warunki zapłaty według umowy.

J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Rok założenia 1888. — Telefon Nr. 145.

— poleca —

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania, farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, tój, przędzy itp.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuznicki Oświęcim, oraz karbolineum mat trzcinowych, cegieł i płyt samotowych (Radeburgskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakresie budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

NA RATY. **NAJTAŃSZE** NA RATY.

źródło zakupna ubrań męskich i dziecięcych oraz prawdziwe korzuski zakopiańskie

poleca **LEON SCHWARZBERG**

dawniej KNEBEL

JAROSŁAW, Rynek 1. 5.

Perlmuttera Ultramarina

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do BIELIZNY I celów MALARSKICH

Odnazczona na wystawach w Brukseli, Medjolanie i Paryżu ZŁOTEMI MEDALAMI.

Biura Fabryki **CH. PERLMUTTERA**

LWÓW, Słoneczna 20. — — Wszędzie do nabycia.

Ważne dla Piwoszy!

Browar Okocimski podaje do wiadomości swej SZANOWNEJ KLIENTELI, że w okresie od świąt BOŻEGO NARODZENIA przez KARNAWAŁ, wydaje nowy gatunek PIWA wysokostopniowego, ciemnego, wyrabiany w sposób monachijski, pod nazwą **Piwo Świętojańskie.**

Do nabycia we wszystkich restauracjach i wyszynkach.

Reprezentacja: **FREUDENHEIM i Ska**
Jarosław, ul. Kilińskiego.

Futra, wierzchy na futra, raglany, bundy, kurtki do polowania, płaszcze studenckie i dziecięce oraz wszelką konfekcję męską gotową jakoteż do miary poleca po cenach bardzo przystępnych

LEON BRANDES

dawniej HEILMANN KOHN i SYNOWIE

JAROSŁAW, Grunwaldzka 14.

Udziela się kredytu na dogodnych warunkach.

Inserujecie w „Expresie Jarosławskim” !!!

A jednak **OBUWIE** **TANIO**

kupuje się najlepiej u

MAKSA KLEINA

JAROSŁAW, Grunwaldzka 17.

= ŚNIEGOWCE po cenie fabrycznej. =

Rok założenia 1894.

założenia 1894. Rok

Zakłady mechaniczne

„URSUS” S. A.

w WARSZAWIE.

I. Silniki spalinowe na ropę, naftę, olej gazowy i gaz ziemny: a) przewoźny na saniach, mocy 3 KM. b) dwusuwne, pionowe, od 4 do 16 KM. c) czterosuwne, poziome, od 25 do 60 KM. d. systemu Diesel, pionowe, od 40 do 600 KM. sprzężarkowe i bezsprężarkowe.

II. Samochody ciężarowe „Ursus”

PRZEDSTAWICIELSTWO

na Województwo Lwowskie, Stanisławowskie i Tarnopolskie

Inżynierowie:

Kazimierz i Bolesław Neuman

Lwów, Chorążczyzna 6.

Telefon Nr. 54-02

Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych i skład materiałów budowlanych
w Jarosławiu ul. Kraszewskiego

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy: Piasek, szuter, żwir, kamień łamany i rzeźny. Wapno gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne Cement portlandzki w beczkach i workach. Papę dachową i izolacyjną. Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy. Trzcinę sufitową i kosze wyklinowe. Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne. Szamotową cegłę, płyty piekarskie i glinę. Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów. Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony. Rury glazurowane i cementowe. Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz. Dachówkę cementową, paloną i szklaną, Słupy ogrodzeniowe z betonu. Pustaki i dyle cementowe. Płyty i krawężniki cementowe na trotuary Kadzie betonowe na wodę Graniczniki, pomniki żelazno-betonowe. Materiał solidny. — Ceny najniższe. — Warunki zapłaty dogodne.

PIWO MARCOWE i PORTER ŁAŃCUCKI
Z BROWARU

Alfreda hr. Potockiego
w Łańcucie

przyjemne i dobre w smaku i zapachu
butelkowane kwasem węglowym
do nabycia wszędzie.

Reprezentacja: **MERZEL, Jarosław.**